

...p. piątek 11 stycznia 1946 r.

Rok III Nr.9 (567)

PIERWSZE NIEPOWODZENIE DELEGACJI SOWIECKIEJ W LONDYNIE

Wyszynski przybędzie dopiero po naradzie ze Stalinem?

Londyn 11.I Powszechnym tematem rozmów wśród dyplomatów, znajdujących się w Londynie na walnym zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów, jest pierwsze niepowodzenie jakiego doznała delegacja sowiecka już w dniu otwarcia obrad. W kołach politycznych uważano niemal za pewne, że wysuwana powszechnie kandydatura belgijskiego ministra spraw zagranicznych Spaak'a na przewodniczącego walnego zgromadzenia OZN nie wywoła żadnej opozycji i przyjęta będzie jednogłośnie. Tymczasem delegacja sowiecka, której w nieobecności Wyszyńskiego przewodniczy ambasador sowiecki w Waszyngtonie Gromyko, wywołała sensację, wystawiając niespodziewanie kandydaturę norweskiego ministra spraw zagranicznych Lie. Gromyko oświadczył w swym przemówieniu, że delegacja sowiecka uważa wybór przewodniczącego pierwszego walnego zgromadzenia za sprawę dużej wagi i doszedł do wniosku, że najodpowiedniejszym kandydatem jest norweski minister spraw zagranicznych. Mimo poparcia przez "wiernie" delegacje administracji warszawskiej i Ukrainy, wniosek sowiecki upadł i minister Spaak wybrany został 28 głosami podczas gdy kandydat wysunięty przez p.Gromyko, otrzymał 23 głosy.

Sztokholm 11.I Prasa szwedzka podkreśla okoliczność, że już w pierwszym dniu obrad walnego zgromadzenia Organizacji Zjednoczonych Narodów wynikły kłopoty z delegacją sowiecką, która nie zdołała zresztą narzucić swego stanowiska ogółowi delegacji.

Londyn 11.I Pierwszy przewodniczący walnego zgromadzenia Organizacji Zjednoczonych Narodów min.Spaak wygłosi dziś przemówienie, które transmitowane będzie przez wszystkie niemal rozgłośnie świata. Charakterystyczne jest, że przemówienia tego nie będą transmitować jedynie rozgłośnie Europy wschodniej.

Londyn 11.I Drugą sensacją, jaką zgotowała w pierwszym dniu obrad londyńskich delegacja sowiecka, jest nieobecność przewodniczącego tej delegacji wicekomisarza Wyszyńskiego. Podkreślają, że w niektórych kołach londyńskich powątpiewano od początku, czy p.Wyszynski "zdaży" na czas przybyć na otwarcie walnego zgromadzenia. Wczoraj wieczorem ujawniono, że Wyszyński zamiast do Londynu udał się z Bukaresztu, gdzie bawił jako członek komisji trzech mocarstw, do Sofii, aby oczekiwać na powrót z Moskwy premiera Georgiewa oraz bułgarskich ministrów spraw zagranicznych i spraw wewnętrznych, którzy udali się po deryktywy do Stalina w związku z trudnościami co do rozszerzenia rządu. Wyszyński wyjechał do Bułgarii specjalnym pociągiem w towarzystwie ambasadora sowieckiego w Sofii Kirsanowa. Na dworcu oczekiwali go wszyscy obecni w Sofii członkowie rządu bułgarskiego.

Londyn 11.I W Londynie przypuszczają, że Wyszyński przybędzie na obrady Organizacji Zjednoczonych Narodów za 2 - 3 dni. Korespondenci dyplomatyczni wyrażają przypuszczenie, że przed przybyciem do Londynu Wyszyński odbędzie jeszcze naradę ze Stalinem i Mołotowem. Ambasada sowiecka w Londynie oświadczyła, że niej na ten temat nie wiadomo.

Londyn 11.I Przypuszcza się, że delegacja sowiecka wystąpi z wnioskami co do akcji przeciwko Hiszpanii i Argentynie.

W ślad za Moskwą

WASALE ROZPOCZĘLI ATAKI NA TURCJĘ

Nowy Jork 11.I Radio nowojorskie donosi, że rozgłośnie w Sofii i Belgradzie rozpoczęły nadawanie specjalnych audycji w języku tureckim. W audycjach tych podjęto gwałtowane ataki na rząd turecki i wzywano naród, aby "wystąpił czynnie przeciwko reakcjonistom i faszystom". (Tego rodzaju akcja propagandowa rządu jugosłowiańskiego i bułgarskiego nie jest żadną niespodzianką. Albo działają one bezpośrednio na podstawie dyrektyw Moskwy, albo też podjęły tę akcję z własnej inicjatywy, nie czekając na dyspozycje Kremla, w chęci gorliwego wypełniania intencji swych mocodawców - przyp. red.).

BARDOSSY ROZSTRZELANY

Budapeszt 11.I. W dniu wczorajszym wykonany został wyrok śmierci na b. premiera węgierskiego Bardossy'ego, skazanego za zdradę stanu i współpracę z Niemcami. Bardossy został rozstrzelany.

POSIEDZENIE NARODOWEJ

RADY ŻYDOWSKIEJ

Jerozolima 11.I. Na niedzielę dnia 13 b.m. zwołane zostało do Jerozolimy posiedzenie Narodowej Rady Żydowskiej. Na posiedzeniu tym omawiana będzie wyłącznie sprawa imigracji żydowskiej do Palestyny.

OBAWY KOMUNISTÓW WĘGIELSKICH

Praga 11.I. Radio praskie ogłosiło tekst artykułu przywódcy komunistów węgierskich Rakossy'ego, który wzywa swych towarzyszy partyjnych do "walki z reakcją atakującą jawnie i podstępnie demokrację węgierską". W artykule swym Rakossy daje wyraz obawom, że "jeśli komuniści węgierscy nie wytrzymają do walki wszystkich swych sił, to czynniki reakcyjne i faszystowskie stłumią na Węgrzech demokrację". Przywódca komunistów węgierskich pisze również, że "działania reakcji psują stosunki Węgier z krajami, które wkroczyły na prawdziwą drogę demokracji, jak Jugosławia i Czechosłowacja".

CARSKA POLITYKA SOWIETÓW NA SR. WSCHODZIE

Londyn 11.I. "The Scotsman" zamieszcza obszerny artykuł wstępny na temat problemu perskiego. Nieobecność Mołotowa na pierwszym walnym zgromadzeniu Organizacji Zjednoczonych Narodów dziennik komentuje jako objaw zwykłej metody sowieckiej unikania odpowiedzi na kłopotliwe pytania. Fakt ten utrudni jeszcze wznowienie rozmów trzech państw w sprawie Persji, co do której nie osiągnięto na konferencji moskiewskiej żadnego porozumienia mimo, że wydawało się z początku, iż nie jest ono niemożliwe. Propozycja Bevina utworzenia komisji trzech państw dla Persji spotkała się najpierw z życzliwym przyjęciem Stalina, niektóre poprawki rosyjskie przyjęto, następnie jednak Moskwa wycofała się z tej propozycji. Pismo podkreśla, że W. Brytania i Rosja mają od dłuższego czasu sprzeczne interesy w Persji. W. Brytania zawarła pakt z Rosją w chwili zaatakowania jej przez Hitlera, a Polska i państwa bałkańskie były ceną tego porozumienia. Obecnie jest kwestią wielkiej wagi uzyskanie współpracy sowieckiej w Org. Zjednoczonych Narodów, lecz nie osiągnięto jeszcze wstępnego porozumienia w najważniejszych spornych kwestiach. Na Środkowym Wschodzie, podobnie jak i gdzieś indziej Rosja sowiecka kontynuuje politykę carską. Stosuje ona nadal metodę presji na Persję. Zanim wojska sowieckie opuszczą Persję przed 2 marca, Rosja zapewni sobie prawdopodobnie stanowisko dominujące w północnej Persji i - być może, zdolna będzie przygotować później swą ekspansję w kierunku Zatoki Perskiej.

AMERYKA (DM) IŁA POŻYCZKI ADMINISTRACJI WARSZAWSKIEJ

Nowy Jork 11.I. W ślad za wiadomością o proteście ambasadora St. Zjednoczonych w Warszawie przeciwko nacjonalizacji kuczozych przemysłów w Polsce ogłoszono wczoraj wieczorem o odmowie pożyczki, o którą zabiegała administracja warszawska. (fiojalna wiadomość brzmi, że amerykański bank importowo - eksportowy odrzucił wniosek rządu warszawskiego o udzielenie pożyczki 500 milionów dolarów.

KODEKS WARSZAWSKI NA WZORACH SOWIECKICH

wprowadzić na sprawiedliwość hitlerowsko-totalistyczną

Sztokholm 11.I. Dziennik szwedzki "Svenska Dagbladet" omawia w specjalnym artykule reformę kodeksu polskiego, projektowaną przez administrację warszawską. Nowy kodeks ma być gotowy w kwietniu b.r. Dziennik podkreśla w szczególności przyjętą przez ten kodeks zasadę działania prawa wstecz, nie istniejącą nigdzie w świecie

poza państwami dyktatorskimi. Autor artykułu zwraca również uwagę na wprowadzone przez projekt tego rodzaju pojęcia jak "zbiorowe poczucie odpowiedzialności" i "wzgląd na ogólne dobro państwa", które dają sądom jaknajszerszą swobodę w wymierzaniu kar. Stwierdzając, że nowy kodeks polski opiera się ściśle na wzorach sowieckich, dziennik pisze, iż jeśli wejdzie on w życie, to zmieni całkowicie oblicze sprawiedliwości w Polsce w kierunku hitlerowsko - totalistycznym, oddalając kraj od europejskich pojęć o prawie i wymiarze sprawiedliwości. Kodeks ten - pisze "Svenska Dagbladet" - narzucony będzie narodowi, który nie ma żadnej możliwości wypowiedzenia się w tej kwestii. W zakończeniu artykułu autor zwraca też uwagę na projektowaną przez administrację warszawską dekret "o ukaraniu winnych katastrofy wrześniowej 1939r.", zaznaczając, że na podstawie nowego kodeksu można będzie np. skazać sędziego, który przed wojną wydał skazujący wyrok na osobę działającą przeciwko ówczesnemu ustrojowi państwa polskiego.